

Sygn. akt V ACz 1106/12

POSTANOWIENIE

Dnia 16 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kołaczyk (spr.)
Sędziowie :	SA Urszula Bożalkińska SA Tomasz Pidzik

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2013 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w P.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 22 maja 2012 r., sygn. akt X GC 336/12

p o s t a n a w i a:

1. oddalić zażalenie;
2. zasądzić od powoda na rzecz pozwanej 3 600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sygn. akt V ACz 1106/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Gliwicach odrzucił pozew oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej 13 627 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazał, iż przedmiotowe postanowienie zostało wydane po ponownym rozpoznaniu sprawy na skutek uchylecia postanowienia Sądu pierwszej instancji z dnia 16 stycznia 2012 roku, którym oddalono wniosek pozwanej o odrzucenie pozwu przez Sąd Apelacyjny w Katowicach (postanowienie z dnia 7 marca 2012 roku, sygn. akt V ACz 156/12). Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy podkreślił związanie oceną prawną i wskazaniem co do dalszego toku postępowania przyjmując za Sądem Odwoławczym, iż zarzut ewentualnej bezskuteczności poszczególnych postanowień regulaminu nie powoduje w sposób automatyczny skutku bezskuteczności dla całego zapisu na sąd polubowny. Podkreślił również, że zarzut co do bezstronności określonych arbitrów może mieć znaczenie, na etapie postępowania o wyłączenie arbitra czy skargi o uchylenie wyroku sadu polubownego, niemniej jednak sam w sobie nie wpływa na moc wiążącą zapisu na sąd. Oceniając postanowienia regulaminu Sądu Arbitrażowego w R. nadmienił również, iż powodowi służyć będzie prawo

do wyłączenia arbitra, a w skrajnym przypadku skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego. Za nieuzasadniony uznał również Sąd Okręgowy zarzut nieważności zapisu na sąd polubowny w oparciu o jego domniemaną sprzeczność z zasadami współzycia społecznego. W tym kontekście podkreślił, że nie może być mowy o zatajaniu przed powodem faktu zamieszczenia na liście arbitrów osób powiązanych kapitałowo, organizacyjnie i majątkowo z pozwanym. Przy zachowaniu minimalnej staranności, uwzględniając jawny charakter danych zawartych w rejestrze przedsiębiorców, a także jawną dla stron listę arbitrów Sądu Arbitrażowego w R., nie było bowiem przeszkód, aby powód zachowując dbałość o własne interesy z powyższymi informacjami zapoznał się.

W zażaleniu powód zarzucił rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji naruszenie art. 1165 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że pozew z dnia 4 listopada 2011 roku podlega odrzuceniu, ponieważ dotyczy sporu objętego zapisem na sąd polubowny, podczas gdy zapis ten, jako sprzeczny z zasadami współzycia społecznego – jest nieważny, a zatem pozew nie powinien zostać odrzucony. Nadto zarzucił obrazę art. 1165 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 1161 § 2 k.p.c. przez przyjęcie, że pozew z dnia 4 listopada 2011 roku podlega odrzuceniu, podczas gdy zaniechano rozważenia kwestii wpływu bezskuteczności postanowień regulaminu Sądu Arbitrażowego w R. na skuteczność całego zapisu na sąd polubowny. W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości poprzez oddalenie wniosku o odrzucenie pozwu ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na zażalenie pozwana wniosła o jego oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania zażaleniowego, wedle norm prawem przepisanych.

Rozpoznając zażalenie powoda Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

zażalenie, jako bezzasadne, nie zasługuje na uwzględnienie.

Za prawidłowe należy bowiem uznać stanowisko zaprezentowane przez Sąd Okręgowy, zgodnie z którym wątpliwości powoda co do bezstronności niektórych spośród arbitrów Sądu Arbitrażowego w R. nie skutkują automatycznie nieważnością zapisu na sąd polubowny, który strony przewidziały w umowie z dnia 25 września 2007 roku, będącej podstawą roszczeń powoda w niniejszym postępowaniu.

Okoliczność taka, w ocenie Sądu Apelacyjnego mogłaby powodować bezskuteczność zapisu na sąd polubowny tylko w sytuacji, gdyby skutkowałą ona naruszeniem fundamentalnej zasady obowiązującej w sądownictwie polubownym, a mianowicie zasady równości stron, której gwarancją zachowania jest między innymi bezstronność arbitrów. W przeciwnym bowiem wypadku należałoby uznać, że procedura wyłączenia arbitrów zawarta zwykle w regulaminach stałych sądów polubownych, jak również przewidziana w Kodeksie postępowania cywilnego, a mająca na celu przeciwdziałanie powstawaniu podejrzeń co do stronniczości arbitrów, nie znajduje zastosowania, albowiem w każdym wypadku brak bezstronności arbitra skutkowałby koniecznością uznania zapisu na sąd polubowny za nieważny. Przyjęcie takiego stanowiska nie jest niedopuszczalne jeszcze z tej przyczyny, że strona umowy arbitrażowej mogłaby w sposób dowolny, konstruując zarzuty pod adresem określonego arbitra, wpływać na skuteczność (ważność) czynności prawnej dokonanej z jej udziałem.

Jak już wyżej wskazano, tylko w sytuacji gdyby bezstronność arbitra (arbitrów) miała spowodować zachwianie równowagi w uprawnieniach procesowych stron (zasada równości) należałoby uznać, że zapis jest bezskuteczny (nieważny) w całości. Przyjęcie takiego założenia wymaga jednak analizy procedury wyłaniania arbitrów, a także instrumentów prawnych przewidzianych na wypadek zaistnienia uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności arbitra, przewidzianych w Regulaminie Sądu Arbitrażowego w R. (zwanego regulaminem), a także w przepisach procedury cywilnej. W tym miejscu wskazać jeszcze należy, iż skarżący de facto wykazał, iż na liście arbitrów Sądu Arbitrażowego w R. znajdują się osoby pełniące funkcje w strukturze organizacyjnej pozwanej Spółki tj. M. S. – v- ce prezes zarządu pozwanej, A. P. – prezes zarządu pozwanej, B. S. – członek rady nadzorczej pozwanej oraz S. P. – prokurent pozwanej. Na liście tej znajdują się również osoby pełniące funkcje w organach Izby Przemysłowo – Handlowej w T. w skład której wchodzi między innymi pozwana, a są to – T. W., D. H. i B. B. (członkowie rady izby).

Skarżący nie wykazał jednak, aby K. M., J. N. czy G. S. byli powiązani w jakikolwiek sposób z pozwaną (kapitałowo czy organizacyjnie). Podkreślić trzeba także, że lista arbitrów Sądu Arbitrażowego w R. zawiera łącznie 31 nazwisk.

Przechodząc do oceny poszczególnych zapisów regulaminu, wskazać należy, iż zgodnie z § 10 regulaminu (k. 1238) zespół arbitrów składa się co do zasady z trzech arbitrów. Istnieje wszakże możliwość wyznaczenia zespołu składającego się z jednego arbitra, ale tylko wówczas gdy strony tak postanowiły lub gdy tak postanowi Prezes Sądu z uwagi na okoliczności konkretnej sprawy. Wyznaczenie jednoosobowego „zespołu orzekającego” nie tamuje jednak uprawnienia strony do wystąpienia do Prezydium Sądu Arbitrażowego z wnioskiem o wyłączenie arbitra, a w sytuacji gdyby Prezydium do wniosku takiego się nie przychyliło, istnieje możliwość wszczęcia postępowania o wyłączenie arbitra przed sądem powszechnym (art. 1176 § 2 k.p.c.). Co prawda w skład Prezydium Sądu Arbitrażowego w R., które rozpatruje wnioski o wyłączenie arbitrów wchodzi m.in. Pani B. S., pełniąca do sierpnia 2011 roku funkcję członka rady nadzorczej pozwanej Spółki, niemniej jednak oprócz niej, w składzie Prezydium zasiadają jeszcze dwie inne osoby (G. S. i J. T.), których powiązań z pozwaną Spółką skarżący nie udowodnił. Jak już wspomniano, decyzja Prezydium odnośnie zasadności wniosku o wyłączenie arbitra nie jest ostateczna, gdy stronie przysługuje jeszcze procedura wszczęcia postępowania przed sądem powszechnym co powoduje, że nawet niekorzystne dla niej rozstrzygnięcie w tym przedmiocie może być wzruszone. Nie można również uznać, że zasiadanie w składzie Prezydium Sądu Arbitrażowego, którego uprawnienia w zakresie rozpoznawania wniosków o wyłączenie arbitra, wpływają pośrednio na skład zespołu arbitrów (a tym samym na uprawnienia procesowe stron w zakresie wyboru członków zespołu arbitrów) jednej z osób powiązanych organizacyjnie z pozwaną powoduje zachwianie równowagi w pozycjach procesowych stron, gdy w skład prezydium wchodzi jeszcze dwie inne osoby, których związków z pozwaną nie wykazano. Wskazać również trzeba na gwarancje procesowe przewidziane w § 13 regulaminu zgodnie z którymi arbiter nie może m.in. pełnić swej funkcji jeżeli wedle przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, zachodzi przyczyna, wedle której sędzia jest wyłączony z mocy ustawy. Nadto arbiter powinien odmówić przyjęcia funkcji, jeżeli zachodzą okoliczności takiego rodzaju, że mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności. Przed rozpoczęciem wykonywania funkcji arbiter składa na ręce Prezesa Sądu deklarację o swojej bezstronności i niezależności od stron. Mimo, iż sam regulamin nie przewiduje sankcji za niezastosowanie się do wskazanych wyżej regulacji, tym niemniej pamiętać należy, iż niezachowanie wymagań co do podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym, wynikających z ustawy lub określonych przez strony (chodzi tu także o postanowienia regulaminów sądów polubownych, pod rozstrzygnięcie których strony decydują się poddać spór) stanowi podstawę uchylenia wyroku sądu polubownego w drodze skargi złożonej do sądu powszechnego (por. art. 1206 § 1 pkt.4 k.p.c.). W sytuacji, gdy powód nieważności zapisu upatrywał się wyłącznie w naruszeniu zasady bezstronności kilku spośród 31 arbitrów wpisanych na listę Sądu Arbitrażowego w R. przy założeniu, że regulamin tegoż Sądu jak również przepisy kodeksu postępowania cywilnego przewidują odpowiednie procedury mające na celu zapobieganie sytuacjom uzasadniających powstawanie podejrzeń co do braku obiektywizmu arbitrów, nie można mówić o naruszeniu zasady równości, a tym samym o bezskuteczności zapisu na sąd polubowny.

Prawidłowo również Sąd Okręgowy ocenił podnoszony przez powoda zarzut sprzeczności zapisu z zasadami współzycia społecznego, rozumianych jako zasady lojalności i uczciwości kupieckiej. W sytuacji bowiem, gdy zarówno w regulaminie Sądu Arbitrażowego jak i w przepisach prawa powszechnie obowiązującego istnieją regulacje gwarantujące zachowanie zasady równości stron postępowania nie można mówić, aby pozwana Spółka, celowo i świadomie dążyła przy zawieraniu umowy (wykorzystując niewiedzę powoda odnośnie osób pełniących funkcję arbitra w sądzie arbitrażowym), do niekorzystnego ukształtowania jego sytuacji prawnej. Z tego względu sam fakt wyboru Sądu Arbitrażowego dokonany w umowie, nie spowodował naruszenia zasad współzycia społecznego i nie skutkował nieważnością zapisu.

Mając na względzie powyższe, zażalenie podlegało oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. O kosztach postępowania zażaleniowego obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej będącego radcą prawnym, ustalonego w oparciu o § 6 pkt. 7 w zw. z § 12 ust. 2 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349), orzeczono na mocy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.